

Prawie doskonali złodzieje

Data publikacji: 9.04.2013 15:05

To miała być kradzież doskonała. Mieszkańcy Bielska Białej i Goczałkowic ukradli ważący około 400 kg miedziany element pieca o wartości około 14.000 zł z terenu prywatnej firmy.

Jeden ze złodziei przewiózł go pod płot na tyłach zakładu. Drugi wyciął dziurę w płocie przy drodze. Następnie w pełnym składzie umówili się w tym miejscu. Dla niepoznaki upozorowali awarię samochodu i podjechali lawetą. – **Wpadli w ręce stróży prawa gdy usiłowali zdemontować barierkę energochłonną – mówi asp. Rafał Domagała, oficer prasowy Komendy Powiatowej Policji w Cieszynie. Wkrótce cała czwórka odpowie za przestępstwa przed sądem.**

W piątek (5.04.2013r.) po południu policjanci ze skoczowskiego komisariatu zatrzymali czterech mężczyzn przyłapanych na gorącym uczynku kradzieży. Zatrzymani ukradli miedziany element pieca z terenu jednego z zakładów w Skoczowie. Element ważył 400 kg. Jego szacunkowa wartość została wyceniona na około 14.000 zł. Śledczy zajmujący się sprawą ustalili, że jeden z pracowników tej firmy postanowił ukraść miedziany element pieca i sprzedać w punkcie skupu złomu. – **Przedmiot ważył 400 kg i nie można go było ot tak wynieść z zakładu. Więc opracował plan kradzieży. 35-letni bielszczanin w czwartek podczas pracy przewiózł ten element w rejon płotu zakładu znajdującego się przy ruchliwej drodze. Zaangażował do kradzieży swojego kolegę. 27-letni mieszkaniec Bielska-Białej wyciął otwór w płocie, przez który mieli go przenieść do rowu przy drodze** – dodaje asp. Rafał Domagała.

Następnie 35-latek skontaktował się z kolejnym dwoma kumplami aby pomogli im wyciągnąć z rowu skradziony element. 31-latek z Bielska i 34-latek z Goczałkowic mieli podjechać tam samochodem pomocy drogowej. Wszyscy umówili się popołudniu w piątek na drodze w rejonie zakładu. Jedni podjechali lawetą, a drudzy samochodem osobowym. Aby nie wzbudzać podejrzeń kierowców przejeżdżających tą drogą, mężczyźni otworzyli pokrywę silnika pozorując awarię samochodu. – **Wyglądało to jak naprawa samochodu przez pomoc drogową. Jednakże przedmiot był zbyt ciężki i jego wyciąganie zajmowało im dużo czasu. Próbowali też zdemontować barierkę energochłonną odkręcając śruby mocujące. Zanim tego dokonali zostali zatrzymani przez mundurowych na gorącym uczynku. Śledczy z Komisariatu w Skoczowie przesłuchali już zatrzymanych i przedstawili im zarzuty** – stwierdza rzecznik cieszyńskiej policji. O ich dalszym losie zadecyduje prokurator i sąd.

KOD